

Sygn. akt III CZP 10/10

UCHWAŁA

Dnia 28 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z wniosku Anny R.

przy uczestnictwie Gminy Ż.

o zawezwanie do próby ugodowej,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 28 kwietnia 2010 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego

przez Sąd Okręgowy w T.

postanowieniem z dnia 9 grudnia 2009 r., sygn. akt I Cz 316/09,:

„Czy na zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie zwrotu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej przysługuje zażalenie?”

podjął uchwałę:

Na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej nie przysługuje zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 14 września 2009 r. Sąd Rejonowy w D. odrzucił wnioszek Anny R. o doręczenie uzasadnienia zarządzenia przewodniczącego o zwrocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

Wnioskodawczyni zaskarżyła to postanowienie zażaleniem, zarzucając naruszenie art. 394 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. przez błędne zakwalifikowanie zarządzenia przewodniczącego o zwrocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej jako orzeczenia, od którego zażalenie nie przysługuje.

Rozpoznając zażalenie, Sąd Okręgowy w T. powziął poważne wątpliwości, którym dał wyraz w zagadnieniu prawnym przedstawionym Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 394 § 1 k.p.c., zażalenie do sądu drugiej instancji przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji kończące postępowanie w sprawie, a ponadto na – wyliczone w sposób wyczerpujący – inne postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego. Wykładnia tego przepisu w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego nie nastęrcza trudności; jest oczywiste, że zażaleniem może być zaskarżone jedynie zarządzenie przewodniczącego w sądzie pierwszym instancji, którego przedmiotem jest zwrot pozwu. Sposób wyliczenia wypadków, w których zażalenie jest dopuszczalne, w powiązaniu z użyciem tzw. partykuły nawiązującej „a ponadto”, nadaje unormowaniu przewidującemu zażalenie na to zarządzenie charakter szczególny; jest jasne, że – mając do dyspozycji wszystkie pisma procesowe składane przez strony – ustawodawca uczynił wyjątek tylko dla pozwu. Ten kierunek wykładni jest powszechnie przyjmowany w piśmiennictwie, a także zaznaczył się wyraźnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 27 marca 2008 r., III CZP 11/08, OSNC 2009, nr 5, poz. 66 oraz postanowienia z dnia 10 marca 1985 r., II CZ 19/85, nie publ., z dnia 28 lipca 1998 r., II CKN 884/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 34 i z dnia 29 grudnia 2000 r., V CKN 1619/00, nie publ.).

W judykaturze przyjmuje się jednak również, że jakkolwiek art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. jednoznacznie dotyczy zarządzenia o zwrocie pozwu, to nie jest wyłączona możliwość jego odpowiedniego zastosowania, przez odesłanie zawarte w art. 13 § 2 k.p.c., do zarządzenia o zwrocie pism inicjujących inne postępowania niż postępowanie procesowe (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r., III CZP 111/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 62, z dnia 2 marca 2005 r., III CZP 98/04, OSNC 2006, nr 2, poz. 21 oraz z dnia 28 sierpnia 2008 r., III CZP 65/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 112). Zajęto także stanowisko, że dopuszczalne jest sięgnięcie do analogii (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1998 r., III CZP 69/97, OSNC 1998, nr 7-8, poz. 111) albo do odesłań zawartych w art. 362 i 398 k.p.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1992 r., III CRN 67/92, nie publ. i z dnia 25 września 1998 r., III CKN 785/98, OSP 1996, nr 6, poz. 112).

Koncepcję odwołującą się do art. 362 i 398 k.p.c. należy przy rozstrzyganiu niniejszego zagadnienia prawnego *prima facie* odrzucić, gdyż jej przyjęcie odbierałoby przepisowi art. 394 § 1 pkt 1 k.p.c. – w części dotyczącej zarządzeń przewodniczącego – jakiegokolwiek znaczenie, a także stanowiłoby – w wypadku sięgnięcia do art. 362 – pogwałcenie dyrektyw wykładni systemowej. Zaprezentowaną w piśmiennictwie i orzecznictwie Sądu Najwyższego krytykę tej koncepcji należy zatem podzielić (por. uchwała z dnia 27 marca 2008 r., III CZP 11/08, oraz postanowienia z dnia 28 lipca 1998 r., II CKN 884/97, i z dnia 29 grudnia 2000 r., V CKN 1619/00).

Nie można także w rozpoznawanej sprawie wykorzystać tych orzeczeń, w których posłużono się analogią z ustawy, gdyż w obrębie unormowania dotyczącego dopuszczalności zażalenia na zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie zwrotu wniosku o zawezwanie próby ugodowej nie występuje – legitymizująca taką analogię – luka w prawie. Należy pamiętać, że przepisy o postępowaniu pojednawczym (art. 184-186 k.p.c.), podobnie jak przepisy dotyczące dopuszczalności zażalenia (art. 394 § 1 k.p.c.) są elementem kodeksu postępowania cywilnego od chwili jego uchwalenia; prawodawca świadomie nie ustanowił zażalenia na zarządzenie o zwrocie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej – podobnie jak na zarządzenia o zwrocie innych pism – manifestując

w uzasadnieniach poszczególnych wersji projektu, że zażalenie na postanowienie sądu i zarządzenie przewodniczącego niekończące postępowania przysługuje tylko w wypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie. Znamienne jest to, że jeszcze w projekcie z 1955 r. przewidywano zażalenie na „wszystkie zarządzenia przewodniczącego kończące postępowanie w sprawie, jeżeli nie przysługuje od nich rewizja”, aby w następnych wersjach projektu od tej koncepcji odstąpić i przyjąć rozwiązanie umieszczone ostatecznie w art. 394 § 1 (por. Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1955, s. 50, Projekt kodeksu postępowania cywilnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Warszawa 1960, s. 65, oraz Projekt kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisów wprowadzających, Warszawa 1964, s. 64). Rozwiązanie to przyjęte zostało zresztą także w opozycji do kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r., obejmującego znacznie szerszy zakres zarządzeń przewodniczącego zaskarżalnych zażaleniem (por. art. 419 w związku z art. 392 i 141 § 2). O konstrukcyjnej luce *extra legem* nie może być zatem mowy, co staje na przeszkodzie stosowaniu analogii. Należy podkreślić, że wniosek ten współgra z niemal jednolitymi poglądami głoszonymi w nauce prawa postępowania cywilnego.

Nie ma natomiast w doktrynie jedności co do oceny charakteru postępowania pojednawczego. Nie wnikając w toczące się spory oraz nie podejmując próby ich rozstrzygnięcia, i założywszy tylko *ad hoc*, że postępowanie pojednawcze jest samodzielne strukturalnie i funkcjonalnie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1985 r., III CZP 28/85, OSNCP 1988, nr 6, poz. 136), należy wykluczyć stosowanie do tego postępowania przepisu art. 394 § 1 k.p.c. w sposób odpowiedni, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. Sprzeciwiają się temu przede wszystkim argumenty systemowe, gdyż nie można mówić o odpowiednim stosowaniu przepisów o procesie – a wśród tych przepisów ulokowany jest art. 394 – do postępowań normowanych także przepisami o procesie, a więc w tym wypadku do postępowania pojednawczego; przepisy te stosuje się wtedy wprost, jeżeli są do tego – wynikające z ich hipotez – podstawy.

Niezależnie od tego, na niepowodzenie skazane są próby poszukiwania wsparcia dla tezy, że zażalenie jest w omawianym wypadku dopuszczalne, gdyż

zarządzenie o zwrocie wniosku kończy postępowanie w sprawie, więc podlega zaskarżeniu zażaleniem „na zasadach ogólnych”. Takie próby zostały podjęte w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1992 r., III CRN 67/92, i z dnia 25 września 1998 r., III CKN 785/98, jakkolwiek już pod rządem kodeksu postępowania cywilnego z 1932 r. utrwaliło się trafne stanowisko, że zarządzenie o zwrocie pisma inicjującego jakiegokolwiek postępowanie nie kończy tego postępowania (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1934 r., C.II. 506/34, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1935, nr 2, s. 455 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1996 r., II CKN 60/96, „Palestra” 1997, nr 3-4, s. 228, z dnia 11 lipca 1997 r., II CKN 315/97, nie publ., z dnia 23 stycznia 1998 r., II CZ 207/97, nie publ. lub z dnia 31 marca 2000 r., V CKN 1108/00, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 136). W orzeczeniach tych podniesiono, że w postępowaniu cywilnym istnieje kategoria czynności sądowych wstępnych, decydujących o tym, czy postępowanie w ogóle zostanie wszczęte. Chodzi o zapewnienie prawidłowego rozwinięcia postępowania, a jedną z czynności podejmowanych w tym celu jest – dokonywana przez przewodniczącego – kontrola wymagań formalnych pierwszego pisma w sprawie.

Należy także zwrócić uwagę, że odpadły podstawy do rozszerzającej wykładni pojęcia „zwrot pozwu”, wynikające w przeszłości z art. 22 ustawy z dnia 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 24 poz. 110 ze zm.), przewidującego zażalenie na każde zarządzenie przewodniczącego w przedmiocie „zwrotu pisma”, od którego nie uiszczono należnej opłaty. Możliwa i w znacznym stopniu uzasadniona była wówczas argumentacja, że skoro dopuszczalne jest zażalenie na zarządzenie przewodniczącego o zwrocie każdego – w rozumieniu art. 125 k.p.c. – pisma procesowego z powodu jego nieopłacenia, to tym bardziej można dopuścić zażalenie na zwrot tego pisma ze względu na inny brak formalny. W ustawie z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nie ma odpowiednika art. 22 ustawy z 1967 r., zatem przedstawiona argumentacja utraciła jakiegokolwiek znaczenie.

Trzeba w końcu stwierdzić, że za dopuszczalnością zażalenia w analizowanym przypadku nie przemawiają również dyrektywy wykładni

prokonstytucyjnej, wywodzone zwłaszcza z prawa do sądu. Należy mieć na względzie, że wszczęcie postępowania pojednawczego jest we wszystkich aspektach dobrowolne i w żadnym wypadku nie wiedzie do „rozpatrzenia sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, sam zaś zwrot wniosku nie niesie dla strony jakichkolwiek ujemnych konsekwencji polegających na ograniczeniu lub odjęciu prawa do sądu, nawet przy uwzględnieniu stanowiska, iż zawezwanie do próby ugodowej przerywa bieg przedawnienia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1938 r., C.I. 1050/37, OSP 1938, nr 10-12, poz. 467, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1964 r., II CR 675/63, OSNCP 1965, nr 2, poz. 34 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54). Nie ma więc w kodeksie postępowania cywilnego także luki aksjologicznej, postrzeganej z perspektywy wartości konstytucyjnych, niezależnie od tego, że ograniczenia dopuszczalności zażalenia, zwłaszcza na postanowienia o niewielkim znaczeniu procesowym, mieszczą się w hipotezie art. 78 zdanie drugie Konstytucji.

W konsekwencji Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.